

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **A.A.**

oskarżonego o czyn z art. 159 k.k. i in. oraz

M.P. oskarżonego o czyn z art. 158 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 października 2024 r.,

skarg obrońców oskarżonych

na wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 5 kwietnia 2024 r., sygn. akt VII Ka 168/24

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 6 grudnia 2023 r., sygn. akt

II K 891/22 i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił

1. oddalić skargi;

2. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć oskarżonych.

A.A. został oskarżony o to, że:

1. w nocy z 11 na 12 września 2021 r. około godz. 23:50 w P., woj. [...], w pobliżu urzędu pocztowego, wziął udział w pobiciu K.K., w którym był on narażony na nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., w ten sposób, że uderzył metalowym młotkiem, stanowiącym inny podobnie

niebezpieczny przedmiot o którym mowa w art. 159 k.k. w głowę K.K., a po jego przewróceniu się usiadł na nim i zadawał mu uderzenia rękoma w głowę, podczas gdy towarzyszący mu M.P. przytrzymywał i przyciskał plecami do płotu P.P. w celu uniemożliwienia tamtemu udzielania pomocy uderzanemu pokrzywdzonemu, w wyniku czego K.K. doznał rany tłuczonej lewej okolicy ciemieniowej, stłuczenia grzbietu nosa i stłuczenia klatki piersiowej, co naruszyło czynności narządu ciała na czas nieprzekraczający 7 dni, tj. o czyn z art. 159 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

M.P. został oskarżony o to, że:

2. w nocy z 11 na 12 września 2021 r. około godz. 23:50 w P., woj. [...], w pobliżu urzędu pocztowego, wziął udział w pobiciu K.K., w którym był on narażony na nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 kk, w ten sposób, że gdy towarzyszący mu A.A. uderzył metalowym młotkiem w głowę K.K., a po jego przewróceniu się usiadł na nim i zadawał mu uderzenia rękoma w głowę, przytrzymywał i przyciskał plecami do płotu P.P. w celu uniemożliwienia tamtemu udzielania pomocy uderzanemu pokrzywdzonemu, w wyniku czego P.P. doznał otarcia naskórka na skórze pleców, co naruszyło czynności narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni

tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 891/22, Sąd Rejonowy w Olsztynie:

1. w ramach zarzucanego oskarżonemu A.A. czynu ustalił, że w nocy z 11 na 12 września 2021 r. około godz. 23:50 w P., woj. [...], w pobliżu urzędu pocztowego poprzez szarpanie i zadawanie ciosów rękoma w głowę i klatkę piersiową K.K. oskarżony A.A. spowodował u K.K. obrażenia ciała w postaci rany tłuczonej lewej okolicy ciemieniowej, stłuczenia grzbietu nosa i stłuczenia klatki piersiowej, co naruszyło czynności narządu ciała pokrzywdzonego na czas nieprzekraczający 7 dni i przyjął, że czyn ten wypełnia znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k., a ustalając, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie w sprawie A.A. umorzył,
2. oskarżonego M.P. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli prokurator i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości, na niekorzyść obu oskarżonych, zarzucając mu obrazę przepisów postępowania w postaci wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów uwzględniającej zasady prawidłowego rozumowania i ujętego w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. obowiązku wskazania powodów nieuznania dowodów przeciwnych — zeznań pokrzywdzonych — do dowodów, na których oparł się sąd, polegającą na dowolnej, wbrew zasadom prawidłowego, logicznego rozumowania, ocenie dowodów, niekonsekwentnej relatywizacji oceny okoliczności podawanych przez oskarżonych i pokrzywdzonych, sprowadzającą się do apriorycznego i bezkrytycznego dania wiary wersji oskarżonych wykazującej sprzeczności z obiektywnymi dowodami i wspierania jej dowodami niemającymi takiego charakteru przy jednoczesnej dyskredytacji wiarygodności zeznań pokrzywdzonych pomimo ich niesprzeczności z dowodami obiektywnymi i pomijania wspierających je dowodów, nieuzasadnionym przypisywaniu odmiennych skutków w zakresie wartości dowodowej analogicznie relacjonowanych okoliczności przez oskarżonych i przez pokrzywdzonych, nieuprawnionym traktowaniu poszlak i domniemań jako pełnoprawnych dowodów oraz sprzeczności wywodów zawartych w uzasadnieniu sądu co do stanu faktycznego, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w stosunku do obu oskarżonych, mającego wpływ na jego treść, w postaci przyjęcia za udowodniony przebiegu zdarzenia, w którym to pokrzywdzeni mieli się dopuścić czynu zabronionego wobec oskarżonych, wskutek czego sąd niezasadnie przypisał A.A. czyn z art. 157 § 2 k.k. i oceniając jego stopień społecznej szkodliwości jako znikomy postępowanie wobec tego oskarżonego umorzył, zaś M.P. uniewinnił od zarzuconego mu czynu, podczas gdy prawidłowa, obiektywna, zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, pozbawiona dowolności krytyczna ocena zgromadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, iż wiarygodne zeznania pokrzywdzonych i wspierające je dowody w zestawieniu z budzącymi wątpliwości i wykazującymi rozbieżności wyjaśnieniami oskarżonych przemawiają za koniecznością poczynienia ustaleń faktycznych wskazujących na ich sprawstwo w

zakresie zarzuconych im czynów, co winno skutkować przypisaniem A.A. i M.P. popełnienia przestępstw ujętych w akcie oskarżenia i wymierzeniem za nie określonych kar.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że:

- osk. A. został zaatakowany przez K. K.,
 - osk. A. nie posługiwał się w trakcie zdarzenia młotkiem,
 - rana tłuczona głowy jakiej doznał K. K. powstała nie na skutek uderzenia młotkiem, ale na skutek upadku na nierówne podłoże,
 - osk. P. nie przytrzymał P. P. celem uniemożliwienia mu udzielenia pomocy K. K., a jego udział w zdarzeniu polegał na udzieleniu pomocy osk. A. A. przed atakiem K. K.,
- podczas, gdy dokonanie takich ustaleń nie znajduje podstaw w materiale dowodowym sprawy”.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2024 r., sygn. akt VII Ka 168/24, Sąd Okręgowy w Olsztynie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania.

Od powyższego wyroku skargi wywiedli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego A.A. zaskarżyła ten wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku w sprawie o sygn. akt II K 891/22 i przekazanie sprawy sądowi I instancji, podczas gdy przepis ten upoważnia do takiej decyzji tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy ma w istocie pewność - po przeprowadzeniu koniecznego postępowania dowodowego i po dokonaniu oceny wszystkich dowodów łącznie, jak też skontrolowaniu oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i poczynienie w oparciu o nie ustaleń faktycznych - że wyrok w takim kształcie nie może się ostać, a wobec oskarżonego winien zostać

wydany wyrok skazujący, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca, bowiem sąd *ad quem* nie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie całokształtu zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego, przy czym w uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził wprost, że sąd I instancji po dokonaniu wskazanych przez niego czynności winien ustalić czy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na sprawstwo i winę czy też nie. Sąd Rejonowy zgromadził pełen materiał dowodowy, wielokrotnie uzupełniony i skutecznie uzupełniony względem zakresu dowodowego, jaki przedstawił oskarżyciel publiczny i który został oceniony zgodnie z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania, w toku prawidłowo przeprowadzonego przewodu sądowego, w następstwie czego doszło do wydania sprawiedliwego wyroku.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M.P. zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie II Wydziału Karnego z dnia 6 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 891/22 - uniewinniającego oskarżonego M.P. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy sąd odwoławczy nie wykazał, jakie konkretne uchybienia w dokonanej przez sąd I instancji ocenie zgromadzonego materiału dowodowego powinny skutkować wydaniem wyroku skazującego wobec oskarżonego M.P., czego wymaga od sądu art. 454 k.p.k., a nadto nie przeprowadził jakiegokolwiek postępowania dowodowego, celem wyjaśniania ewentualnych wątpliwości w sprawie.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na skargi prokurator wniósł o ich oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skargi nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że w toku postępowania skargowego zakres kognicji Sądu Najwyższego jest istotnie ograniczony. Uprawnienia tego organu

zawężają się bowiem wyłącznie do badania, czy kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego nie został dotknięty uchybieniem stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 k.p.k., a nadto, czy nie został wydany mimo braku ustawowych podstaw do jego wydania określonych w art. 437 § 2 k.p.k. W związku z prowadzeniem tych analiz Sąd Najwyższy nie może jednak samodzielnie oceniać zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i badać, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, a w konsekwencji na tej podstawie oceniać słuszności zaskarżonego orzeczenia. Te kwestie należą bowiem do kompetencji sądów powszechnych. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego w tym postępowaniu pozostaje zatem prawidłowość stanowiska sądu odwoławczego co do istoty sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r., V KS 15/18). Już z tych względów, zawarta w skargach argumentacja zmierzająca do wykazania, że dokonana przez organ *ad quem* ocena materiału dowodowego i wyprowadzone z niej wnioski były nietrafne, nie mogła okazać się skuteczna.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wyraźnie wynika natomiast, że przyczyną wydania wyroku kasatoryjnego było przekonanie Sądu Okręgowego, iż „logiczna wymowa całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego sprawy wskazuje bowiem na sprawstwo obydwu oskarżonych w pobiciu pokrzywdzonych, niezależnie od ewentualnego rozstrzygnięcia czy jeden z nich posługiwał się przy tym niebezpiecznym narzędziem” (k. 502 v.) W tej sytuacji nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości trafność stanowiska Sądu Okręgowego, że wyrażona w art. 454 § 1 k.p.k. reguła *na peius* obligowała go do uchylecia zaskarżonego wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W kontekście wywodów zawartych w skardze obrońcy A. A. należy nadto przypomnieć, że sąd odwoławczy ma pełną kompetencję do tego, by dokonać „własnej”, nawet diametralnie odmiennej, oceny materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd *a quo* i w konsekwencji dojść do przekonania, że wobec oskarżonego, uniewinnionego przez organ I instancji (albo co do którego wydano wyrok umarzający postępowanie) winien zapaść wyrok skazujący (i z tego powodu uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania - art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k.). Nie ma natomiast prawa narzucać tej

oceny sądowi I instancji badającemu sprawę w postępowaniu ponownym. Wynika to z zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego (art. 8 § 1 k.p.k.) i stanowiącego jej emanację zakazu wyrażonego w art. 442 § 3 zdanie trzecie k.p.k. (wskazania sądu odwoławczego nie mogą dotyczyć sposobu oceny poszczególnych dowodów).

Nawiązując natomiast do argumentacji zawartej w uzasadnieniu skargi wywiedzionej przez obrońcę M. P., a odwołującej się do poglądów wyrażonych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt I KZP 10/18, należy zauważyć, że skarżący tezę tego orzeczenia przywołał wybiórczo. W judykacie tym Sąd Najwyższy stwierdził wszak, że „możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego (...) postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku, w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.”

Z przywołanej tezy wynika więc jednoznacznie, że organ *ad quem* jest uprawniony do uchylenia wyroku sądu I instancji także wtedy, gdy nie kwestionując kompletności postępowania dowodowego (i w konsekwencji nie stwierdzając potrzeby jego uzupełnienia) uzna, że sąd I instancji wadliwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, co doprowadziło do błędnych, skutkujących wydaniem wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie, ustaleń faktycznych. I właśnie z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Oznacza to, że w tym przypadku sąd odwoławczy nie był zobowiązany do przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, a jedynie do wykazania wadliwości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd I instancji. I z tego zadania bez wątplenia organ *ad quem* się wywiązał. Jednoznacznie wskazują na to wywody

zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Kwestia merytorycznej słuszności analiz, poczynionych przez sąd odwoławczy w tym obszarze, jak już wyżej wskazano, nie może być badana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym.

Kierując się przywołaną argumentacją, Sąd Najwyższy, zgodnie z treścią art. 539e § 2 k.p.k., oddalił skargi, obciążając ponadto oskarżonych stosownymi kosztami sądowymi.

WB

[a!].